



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW

Okręgowy Zarząd w Pile
ul. 11 Listopada 3
64-920 Piła

tel./fax (67)212 51 64
mail. pila@pzdz.pl

KRS: 0000293886

Piła, dnia 7 lipca 2012 r.

Redaktor Naczelny
Tygodnika "POLITYKA"
Pan Jerzy Baczyński
Warszawa

dot. artykułu pt. "Działkowicze i działacze".

Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Działkowców w Pile po zapoznaniu się z artykułem pt. "Działacze i działkowcy" autorstwa Pani Joanny Solskiej stwierdza, że dziennikarka po raz kolejny napisała niestety złośliwy i tendencyjny artykuł dotyczący roli ogrodów oraz naszego Polskiego Związku Działkowców.

Nie zgadzamy się z wywodami Pani redaktor, że ogrody działkowe nie powinny istnieć w miastach, bo zajmują atrakcyjne tereny i blokują plany rozwojowe tych miast.

Czy tak trudno zrozumieć, że takie same jak nasze ogrody funkcjonują we wszystkich krajach Unii Europejskiej i nikomu one nie przeszkadzają.

W naszym kraju jak Pani twierdzi są wielką przeszkodą w rozwoju miast. Pytanie, komu ogrody przeszkadzają? W naszej ocenie przeszkadzają one ludziom bogatym, których poglądy zaprezentowała Pani w artykule. Aby dodać "jadu" celem podburzania działkowców przeciw ich Związkowi i władzom gmin, atakuje Pani w swoim artykule Prezesa PZD. Prosimy, aby Pani wymieniła również inne zacne osoby szanowane w naszym państwie, które za bardzo dobrą pracę są wybierane po raz kolejny na swoje funkcje. My działkowcy demokratyczne wybory takich osób szanujemy, bo ludzie, którzy potrafią bardzo dobrze kierować tak licznymi organizacjami czy wspólnotami winni to robić.

Nie zgadzamy się z Pani poglądami na temat likwidacji ogrodów i uzależniania likwidacji od zgody PZD. Jest to stwierdzenie nieprawdziwe. Zawsze Związek wydaje zgodę na likwidację ogrodów lub ich części na cele publiczne. Nie

1

można natomiast likwidować ogrody bez uzasadnienia na cele komercyjne-
głównie obiekty handlowe, których jest nadmiar we wszystkich miastach.
Pytamy, po co? - jedne będą zamykane i będą stały puste, ludzie stracą pracę a
nowe będą budowane po to, aby firma miała koszty i nie płaciła podatków..
Taką politykę w zakresie gospodarki gruntami można już zauważyć w wielu
miastach.

Całkiem niezrozumiała dla nas jest krytyka art. 24 naszej ustawy dotycząca
obciążania właściciela gruntów roszczeniami do gruntów zajmowanych przez
ogrody.

Czyżby zapomniano, że działkowcy zagospodarowali swoje działki na gruntach
przekazanych decyzjami administracyjnymi przez Skarb Państwa lub Gminy!
Obecnie grunty ogrodów w naszym Okręgu Pilskim są przekazane aktami
notarialnymi w wieczyste użytkowanie. Każdy ogród ma swoją księgę wieczystą
z wpisem prawa nieodpłatnego użytkowania. Zgodnie z zapisami naszej ustawy
jesteśmy właścicielami naniesień i nasadzeń na swoich działkach.

Pytamy, więc czym różni się właściciel przedwojenny, któremu odebrano
decyzją wywłaszczeniową jego własność od własności obecnego użytkownika-
działkowca?

Byli byśmy wdzięczni Pani redaktor, aby zapytała obecny Rząd RP o prawne
rozwiązania tej bardzo ważnej sprawy dla wywłaszczonych właścicieli i
obecnych użytkowników – działkowców, którzy w zaufaniu do stanowionego
prawa objęli tereny niegdyś przez nikogo niechciane we władanie.

Z poważaniem i działkowym pozdrowieniem

PREZES
Z PZD w Pile
Marian Braczyk
mgr inż. Marian Braczyk